

I KRAKOWSKIE SPOTKANIA ŹRÓDŁOZNAWCZE: TEORIA A PRAKTYKA EDYCJI NOWOŻYTNYCH ŹRÓDEŁ W POLSCE XVI–XVIII WIEKU (KRAKÓW, 19–20 LISTOPADA 2009 ROKU)

W dniach 19–20 listopada 2009 roku odbyła się konferencja poświęcona problemom edycji źródeł epoki nowożytnej. Jej organizatorem był Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wzięło w niej udział kilkudziesięciu historyków reprezentujących najważniejsze ośrodki naukowe w Polsce: Katowice, Kielce, Lublin, Opole, Poznań, Siedlce, Toruń, Warszawę, Wrocław oraz Kraków. Miejscem dwudniowych obrad była sala 56 w Collegium Novum.

W pierwszym dniu dr Adam Perłakowski powitał uczestników konferencji w imieniu organizatorów, następnie dziekan Wydziału Historycznego UJ prof. dr hab. Andrzej Banach oraz dyrektor Instytutu Historii UJ prof. dr hab. Stanisław A. Sroka w swoich krótkich wystąpieniach, dołączając się do słów powitania, podkreślili niezwykłą wagę tego typu spotkań historyków-edytorów, wskazując na konieczność rozpowszechnienia idei publikacji źródłowych. Przedstawili również w skrócie dorobek środowiska krakowskiego w zakresie edytorstwa źródeł do dziejów nowożytnych, wyrażając jednocześnie nadzieję, że to krakowskie spotkanie na trwałe wpisze się w tradycję konferencji edytorskich w Polsce. Obrady zainaugurowało wystąpienie prof. dr hab. Andrzeja Tomczaka (Instytut Historii i Archiwistyki UMK), który przedstawił w swoim referacie, zawierającym wiele wątków autobiograficznych („*Takie były początki... O pierwszych inicjatywach edytorskich w Polsce po 1945 r.*”), współczesny dorobek polskiego edytorstwa, wskazując jednocześnie na najważniejsze kierunki badawcze, wytyczone przed kilkoma laty i konsekwentnie realizowane w wielu ośrodkach naukowych. O problemach z zachowaniem wierności w przekazie treści źródła mówił kolejny referent dr hab. Hubert Łaskiewicz (Instytut Historii KUL) w referacie pt. „Wierność rękopisowi czy wierność idei? Uwagi na temat zasad edycji tekstów źródłowych”. Problemy związane z edycją ksiąg grodzkich przedstawił z kolei prof. dr hab. Henryk Gmiterek (Instytut Historii UMCS, referat pt. „Księgi grodzkie jako przedmiot prac edytorskich”). Podkreślił on specyfikę tego rodzaju źródła oraz konieczność modyfikacji pewnych ustaleń zawartych w instrukcji Kazimierza Lepszego z 1955 roku. O nowych możliwościach edytorskich z punktu widzenia epigrafiki mówił prof. dr hab. Waldemar Kowalski (Instytut Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce, referat pt. „*Jak Corpus Inscriptionum Poloniae wpłynęło na praktykę edytorską w zakresie źródeł nowożytnych?*”). Aspekty edytorskie i problemy wydawnicze szesnastowiecznej korespondencji na przykładzie listów Jana Dantyszka przedstawiła dr Anna Skolimowska (Instytut Badań Interdyscyplinarnych „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski) w wystąpieniu zatytułowanym „List jako źródło historyczne i materiał do korpusu teks-

tów autorskich. Edycja korespondencji Jana Dantyszka”. Przedstawiła w skrócie historię edycji listów oraz podkreśliła konieczność jej publikacji nie tylko w formie tradycyjnej (książkowej), lecz także internetowej. Wątek ten kontynuowała także prof. dr hab. Anna Filipczak-Kocur (Instytut Historii, Uniwersytet Opolski), prezentując najważniejsze zadania stojące przed edytorami szesnasto- i siedemnastowiecznej korespondencji magnackiej oraz dzieląc się swoimi doświadczeniami z pracy nad edycją diariusza poseselskiego do Moskwy autorstwa Andrzeja Piaseczyńskiego („Instrukcja wydawnicza a listy Jerzego i Krzysztofa Zbaraskich”). Kolejne wystąpienia zdominowane zostały przez referentów, którzy prezentowali osiągnięcia i perspektywy rozwoju edycji źródeł do dziejów parlamentaryzmu. Znalazło się miejsce dla ukazania prac nad protokołami obrad sejmiku generalnego Prus Królewskich, poświęcił temu swój referat prof. dr hab. Janusz Tandecki (Instytut Historii i Archiwistyki UMK, referat: „Protokoły Sejmiku Generalnego Prus Królewskich [od 1526 r.] i problemy związane z ich edycją”), natomiast kolejni autorzy wystąpienia: dr hab. Jarosław Stolicki (Instytut Historii UJ, referat: „O wydawaniu akt sejmikowych z II połowy XVII w.”) oraz dr Michał Zwierzykowski (Instytut Historii UAM, referat: „Dorobek i perspektywy edytorstwa akt sejmikowych”) podkreślili m.in. brak możliwości zastosowania wszystkich wskazówek, zawartych w instrukcji wydawniczej wobec rodzących się problemów współczesnego edytorstwa. Dyskusję po pierwszej części obrad zdominowały wystąpienia podkreślające konieczność pracy nie tyle nad nową instrukcją, ile przynajmniej nad stworzeniem zbioru wskazówek dla przygotowujących edycje, konieczność współpracy z przedstawicielami innych dyscyplin naukowych (językoznawcami, historykami literatury i ustroju) oraz problemami, przed jakimi stają nowe pokolenia badaczy, mianowicie wykorzystania nowych nośników danych i możliwości edycji internetowych. Po przerwie prof. dr hab. Jerzy Dygdała (Instytut Historii PAN) w swoim wystąpieniu („Z doświadczeń edytora osiemnastowiecznych inwentarzy i lustracji – czy instrukcja wydawnicza jest do tego w ogóle potrzebna?”) podkreślił konieczność przestrzegania pewnych ogólnie istniejących zasad edycji. Jego zdaniem jednak historycy nie powinni kuczowo trzymać się wytycznych ustalonych przed kilkudziesięciami laty, a brać raczej pod uwagę swoje własne doświadczenie i krąg odbiorców publikacji. Podobne wnioski w swoim referacie zawarł prof. dr hab. Bogdan Rok (Instytut Historyczny UW, referat: „Problemy edycji diariuszy podróży epoki nowożytnej”), wskazując na typ źródła historycznego jako czynnik przesądzający o zastosowaniu odpowiednich zasad wydawniczych. Próby podsumowania dotychczasowego stanu badań podjął się dr Piotr Dymmel (Archiwum Państwowe w Lublinie), wskazując jednocześnie na różnorodność przyjętych przez edytorów zasad, które trudno zunifikować. Postulaty badawcze w zakresie edycji źródeł staropolskich szczególnego rodzaju, mianowicie pamiętników żołnierzy, ujął w swoim wystąpieniu prof. dr hab. Marek Wagner (Instytut Historii, Akademia Podlaska, referat: „Uwagi nad publikacją pamiętników staropolskich”). Stwierdził on, że materiały te są niezwykle liczne i ze schyłkowego okresu panowania Jana III Sobieskiego oraz początku rządów Augusta II Wetyna znajduje się ich około 300 w polskich zbiorach. Stanowią więc prawdziwe wyzwanie naukowe dla kolejnych pokoleń historyków-edytorów. Wątek „wojskowy” kontynuowali kolejni referenci: prof. dr hab. Mirosław Nagielski (Instytut Historyczny UW, wystąpienie pt. „Edycja siedemnastowiecznych rękopiśmiennych diariuszy wojennych i kancelaryjnych – teoria a praktyka”) oraz dr Leszek Wierzbicki (Instytut Historii UMCS, referat: „Edycje relacji pamiętnikarskich do czasów panowania Michała Kory-

buta Wiśniowieckiego”). Ostatnim referentem pierwszego dnia obrad był dr hab. Wojciech Krawczuk (Instytut Historii UJ), który ukazał problemy związane z historią języka w nowożytnych źródłach polskich („Aspekt historii języka w edytorstwie nowożytnych źródeł historycznych”). Podczas dyskusji poruszano kwestie, które od kilkadziesiąt lat skutecznie „hamowały” rozwój krytycznego edytorstwa, m.in. fakt, iż na podstawie edycji nie można było przyznawać stopni i tytułów naukowych, ograniczając je wyłącznie do mediewistyki. Zastanawiano się także nad przyjęciem ogólnej zasady, mającej uporządkować proces udostępniania nieopracowanych źródeł w sieci internetowej.

Drugi dzień obrad rozpoczął się wystąpieniem dr Kamili Follprecht (Archiwum Państwowe w Krakowie), która przedstawiła referat pt. „Teoria i praktyka edycji źródeł do historii miast i mieszczaństwa”. Zawarła w nim ważną uwagę – postulat stworzenia bazy danych zawierającej opublikowane już źródła oraz na bieżąco rejestrującej przygotowywane wydawnictwa tak, aby szybko można było odnaleźć edycję podobnych materiałów. Podobną tematykę w swoim wystąpieniu poruszyła prof. dr hab. Ewa Danowska (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa UH-P, Kielce) w wystąpieniu o „Inter-cyzach, testamentach i inwentarzach pośmiertnych krakowskich mieszczan epoki nowożytnej jako źródle edycji”, kładąc nacisk na konieczność wydobywania ze źródeł piękna i specyfiki języka, dokładnie objaśniając w przypisach rzeczowych wszystkie pojawiające się w tekście źródła pojęć. W pracy tej z pewnością wydatnie mógłby pomóc wstęp do edycji testamentów mieszczan krakowskich, opracowanej w 1997 roku przez Alicję Falniowską-Gradowską. O swoich doświadczeniach w zakresie edytorstwa prozy i poezji staropolskiej oraz perspektywach rozwoju tego typu badań mówili kolejni uczestnicy: prof. dr hab. Janusz Gruchała (Wydział Polonistyki UJ, referat pt. „Z doświadczeń edytora poezji i prozy staropolskiej”) oraz prof. dr hab. Tomasz Chachulski (Instytut Badań Literackich PAN, referat pt. „O współczesnym edytorstwie historycznoliterackim”). Kolejni referenci poruszyli problemy pism politycznych (dr Robert Kołodziej [Instytut Historyczny UW], referat pt. „Uwagi na temat edycji ulotnych pism politycznych epoki nowożytnej”), tekstów ruskich i konieczności zastosowania odmiennej instrukcji wydawniczej przy pracy nad źródłami obcojęzycznymi (prof. dr hab. Henryk Lulewicz [Instytut Historii PAN], referat pt. „Problemy przy edytorskim opracowaniu tekstów ruskich XVI–XVII w.”) oraz akt wytworzonych przez nuncjatury Stolicy Apostolskiej (dr Leszek Jarmański [Instytut Historii PAN], referat pt. „Instrukcja pod redakcją Kazimierza Lepszego z punktu widzenia wydawcy akt nuncjatur XVI i XVII w.”).

Podsumowując dyskusję oraz dwa dni bardzo interesujących obrad, dr hab. Hubert Łaskiewicz zwrócił uwagę na znakomity pomysł organizacji tego typu spotkania, niezwykłą różnorodność wystąpień uczestników, którzy dzieląc się swoimi doświadczeniami, zdobytymi w trakcie prac nad edycją, wskazali wyraźnie, że stworzenie nowej instrukcji jest rzeczą konieczną. Jednak wskutek ogromnego „rozstrzału” prezentowanych poglądów, trudno na razie wyobrazić sobie, aby można było dojść do porozumienia, nawet w fundamentalnych kwestiach. Z pewnością instrukcji tej nie są w stanie ułożyć sami historycy. Konieczna wręcz staje się współpraca z przedstawicielami pokrewnych dyscyplin, literaturoznawcami, historykami języka, ustroju czy też politologami. Być może, cykliczność konferencji krakowskich będzie bodźcem do podjęcia prac w najbliższej przyszłości.

Adam Perlakowski